

KSIĘGI WOJEWÓDZTWA KIJOWSKIEGO W CZASIE WYGNANIA

 <https://orcid.org/0000-0002-8357-8101>

Jarosław Stolicki

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

RECORDS OF THE KIEVAN PALATINATE DURING THE EXILE

The article discusses the efforts of the Kievan nobility to secure castle records in the period when the palatinate's dietines have been held in Włodzimierz, and analyzes the resolves of those dietines in this regard. It also discusses the activities of the commissioners appointed to revise old records, assess the extent of war damage to existing records, and oversee the proper keeping of new ones. The attention is also paid to the postulates put forward in the instructions for the palatinate deputies. The Kievans have sought to recover the records captured by the Muscovy, but this objective has not been attained. Other sources, such as manifestations and requisitions, have also been employed. Activities of the Kievan nobility have led to the revision of the castle records of Żytomierz and Owruć. Żytomierz records have been kept at Łuck, remaining inaccessible to the Kievans until the record-keeping has been resumed in the 18th century. Old Owruć records have been lost after the monastery fire, and the new ones have been reestablished in the late 1670s. Keeping of Kiev records has been resumed in 1684 in consequence of the reestablishment of the palatinate courts.

Keywords: Kievan Palatinate, dietines, lauda, courts, Owruć, Żytomierz, and Kievan castle records.

Słowa kluczowe: województwo kijowskie, sejmiki i lauda, sądy, księgi grodzkie owruckie, żytomierskie i kijowskie.

Problematyka ksiąg szlacheckich była już przedmiotem badań naukowych. Na wyróżnienie zasługują liczne studia Przemysława Dąbkowskiego, który zajmował się księgami województwa ruskiego i bełskiego¹. Na zainteresowanie nimi podczas

¹ *Z przeszłości ksiąg grodzkich i ziemskich buskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1915, R. XXIX, z. 1, s. 1–16; *Księgi sądowe halickie za czasów polskich*, Lwów 1917; *Palestra i księgi sądowe trembowelskie za czasów polskich*, Lwów 1920; *Zaginione księgi sądowe województwa ruskiego i bełskiego*, Lwów 1921; *Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce*, Lwów 1926; *Katalog dawnych aktów*

sejmów i sejmików zwrócili uwagę Waldemar Chorażyczewski i Krzysztof Syta². Księgi staropolskie znajdujące się w archiwum w Kijowie przedstawili w polskiej literaturze Wiktoria L. Babkina i Wiktor Straszko³. Piszący te słowa poświęcił niewielki szkic zachowanym księgom latyczowskim⁴. Podsumowania wiedzy na temat ksiąg w tym archiwum dokonała Beata Nykiel⁵.

W województwie kijowskim po unii lubelskiej był jeden powiat ziemski i grodzki, z siedzibą w Kijowie. Tam też odbywały się roki grodzkie, a od 1607 roku także ziemskie – przy czym na sejmiki i zjazdy szlachta od panowania Stefana Batorego zjeżdżała do Żytomierza, ponieważ było to najbardziej dogodne dla obywateli miejsc zebrań. Od 1566 roku, kiedy wprowadzono zmiany ustrojowe na Litwie, w Żytomierzu i Owruczu powołano urzędy grodzkie, których jedynym zadaniem było prowadzenie ksiąg⁶. W *Volumina Legum* znajdują się także inne konstytucje dotyczące ksiąg województwa kijowskiego przed rokiem 1648, ale dotyczą one aspektów technicznych. Sytuacja na Ukrainie zmieniła się w momencie wybuchu powstania Chmielnickiego. Wszystkie te miejscowości zostały zajęte przez Kozaków na początku powstania, równocześnie nastąpiły masowe ucieczki ludności i upadek aparatu państwa. Towarzyszyły temu zniszczenia wojenne, grody zostały spustoszone, a księgi częściowo zniszczone, stąd dla obywateli konieczne było zabezpieczenie i uporządkowanie ocalałych.

W artykule przedstawiono losy ksiąg województwa kijowskiego w drugiej połowie XVII wieku i starania szlachty o ich prawidłowe prowadzenie. Głównym

sądowych polskich województwa ruskiego i bełzkiego przechowywanych w Archiwum Państwowem we Lwowie, cz. 1, Lwów 1937; *Księgi sądowe lwowskie w dawnej Polsce*, Lwów 1937.

² W. Chorażyczewski, K. Syta, *Stosunek szlachty polskiej w XV–XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 3–26.

³ W.L. Babkina, *Kolekcja ksiąg wpisów w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 39–48; W. Straszko, *Inwentaryzacja ksiąg wpisów w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 49–54. Babkina zwróciła uwagę na zniszczenia ksiąg, także w drugiej połowie XVII w.

⁴ J. Stolicki, *Księgi grodzkie latyczowskie*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2001, t. 7, s. 154–162 (druk 2002).

⁵ B. Nykiel, *Kolekcja grodzkich i ziemskich ksiąg sądowych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie w świetle projektu „Zapomniane pomniki Cywilizacji Europejskiej”* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VI, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 59–82. Autorka wykorzystała wcześniejsze studium J. Kurtyki, *Zapomniane pomniki cywilizacji europejskiej. Zespoły ksiąg sądowych „szlacheckich” i miejskich z czasów I Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.) w Kijowie*, „Rocznik Krakowski” 2005, R. 71, s. 93–114. Tam także przegląd wcześniejszej literatury rosyjskiej, sowieckiej i ukraińskiej.

⁶ O reformie administracyjnej na Litwie za Zygmunta Augusta zob. A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, rozdz. II. Sądy ziemskie przed 1607 r. odbywały się w Kijowie, Owruczu i Żytomierzu. Konstytucja z 1607 r. „O Rokach Ziemskich Kiiowskich”, *Volumina Legum* [dalej: VL], t. II, Warszawa 1980, s. 447 została potwierdzona dwa lata później, ibidem, s. 470, „O Rokach Kiiowskich Ziemskich”. Szlachta kijowska domagała się, aby sądy ziemskie odbywały się tylko w Kijowie, ponieważ księgi w trakcie przewożenia ulegały zniszczeniu.

óśrodkiem życia politycznego Kijowian w okresie wygnania był Włodzimierz, gdzie odbywał się ich sejmik. Ziemie województwa w pierwszym okresie (do 1660 roku) zostały opanowane przez nieprzyjaciół, najpierw Kozaków, potem też przez Moskwę. Po roku 1660 Rzeczpospolita odzyskała Ukrainę prawobrzeżną, ale w pobliżu tych ziem niemal do końca lat 70. toczyły się działania wojenne. Potem szlachta starała się wrócić do swych posiadłości, lecz dochodziło do konfliktów z formalnie sojuszniczymi Kozakami i korzystanie ziemian ze swoich włości było bardzo utrudnione. W przeciwieństwie jednak do obywateli województwa braclawskiego oraz lewobrzeżnej Ukrainy mieszkańcy prawobrzeżnej Kijowszczyzny posiadali częściowo dostęp do swych dóbr. Obywatele starali się więc zapewnić prawidłowe funkcjonowanie sądów⁷ oraz prowadzenie ksiąg. Najważniejszym źródłem dla badania tej problematyki są uchwały sejmiku oraz instrukcje dla posłów. Wykorzystano także dokumenty prywatne oblatowane w grodach, jak manifestacje czy rekwizycje. Pewne informacje znajdują się w konstytucjach sejmów. Jako okres wygnania przyjęto lata 1649–1700. Od następnego roku zgromadzenia wróciły do Żytomierza. Wprawdzie w latach 1703–1704 znów krótko odbywały się we Włodzimierzu, ale było to spowodowane chwilowym, choć burzliwym zamieszaniami na Ukrainie. Przedmiotem analiz były właściwie tylko księgi grodzkie. W tym czasie księgi ziemskie województwa kijowskiego nie były prowadzone i szlachta jedynie sporadycznie wypowiadała się o nich, przeważnie przy okazji podejmowania decyzji dotyczących ksiąg grodzkich.

Jesienią 1649 roku, po zawarciu ugody zborowskiej, obywatele, którzy uciekli z Ukrainy, rozpoczęli starania o możliwość korzystania ze swych posiadłości⁸. Nie było to jednak łatwe, ziemie te w dalszym ciągu znajdowały się pod kontrolą Kozaków, czerń obawiała się powrotu panów, nie został sporządzony rejestr, a i postanowienia ugody musiały być zatwierdzone na sejmie. Dwór powierzył zadanie ustanowienia porządku na ziemiach opanowanych przez powstańców województwu kijowskiemu Adamowi Kisielowi. Podstawowym celem Kisielia było porozumienie się z Bohdanem Chmielnickim i spisanie rejestru, dzięki czemu nastąpiłoby oddzielenie Kozaków od chłopstwa i zmuszenie chłopów do powrotu do majątków szlacheckich. Kolejnym zadaniem wojewody było doprowadzenie do wznowienia działalności sądów oraz urzędów grodzkich, a także umożliwienie bezpiecznego odbywania sejmików. Sejmik przedsejmowy województwa kijowskiego odbył się 11 października, jednak nie w Żytomierzu, lecz we wsi Zatkan, ponieważ z powodu niebezpieczeństw szlachta nie mogła dotrzeć do tradycyjnego miejsca obrad. Dnia 6 listopada Kisiel wjechał do Kijowa i rozpoczął urzędowanie, którego elementem było wznowienie działalności administracji polskiej na Ukrainie⁹. Brak jakichkolwiek informacji wskazujących, że sądy odbywały się w Kijowie albo prowadzono tam księgi. Przywrócono natomiast

⁷ Problem ten przedstawiłem w artykule: *Szlachta województwa kijowskiego wobec problemów sądownictwa w drugiej połowie XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2021, z. 1, s. 17–31.

⁸ O sytuacji na Ukrainie w tym czasie: J. Stolicki, J. Sytniewski, *Powrót szlachty polskiej na Ukrainę po ugodzie zborowskiej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2021, t. XVIII, s. 139–159.

⁹ Ibidem. Gwoli ścisłości trzeba dodać, że działania polskie postępowyły z dużymi trudnościami, przy wyraźnie niechętej postawie samego Chmielnickiego.

funkcjonowanie grodu w Żytomierzu. W dniu 5 grudnia 1649 roku rozpoczęto prowadzenie tam księgi grodzkiej. Jak zapisano na początku:

Roku od Narodzenia Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa 1649, miesiąca decembra od dnia piątego, po uspokojeniu swawolnej rebelii kozackiej i chłopskiej zaczynamy acta grodu tutejszego żytomirskiego¹⁰.

Podczas pierwszego sejmiku po powrocie do Żytomierza 7 marca 1650 roku powołano Ludwika Woroszyło i komornika granicznego kijowskiego Mikołaja Tuczanicznego do przeprowadzenia rewizji ksiąg żytomierskich oraz Iwana Kiewlicza i Andrzeja Gowarzewskiego do rewizji ksiąg owruckich:

Którzy ichmć. zjachawszy się wcześniej mają tych grodów akta porządnie zrewidować i rękoma się swemi podpisać. Której rewizyjej swojej na pirwszym da Pan Bóg sejmiku lub electionis panów urzędników ziemskich lubo na inszym którymkolwiek, relacyją o tym dostateczną uczynić¹¹.

W uchwałach późniejszych sejmików z lat 1650–1651 brakuje informacji o wynikach tej rewizji.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na zagadnienie pomijane w literaturze. Otóż w dwu księgach grodzkich żytomierskich z lat 1649–1652, a więc po powrocie Kijowian do swych siedzib, znajdujemy kilkanaście manifestacji dotyczących zaginięcia munitentów¹². Ziemianie zgłaszali utratę różnych dokumentów dotyczących ich praw do piastowanych lub dzierżawionych dóbr czy rozliczeń finansowych, na przykład udzielonych pożyczek. Powodowało to poważne utrudnienia w normalnym funkcjonowaniu, zwłaszcza wśród drobnej szlachty.

Księgi żytomierskie prowadzono do 5 czerwca 1652 roku. Wkrótce potem, po klęsce wojsk koronnych pod Batohem, szlachta musiała znowu opuścić Kijowszczyznę.

W instrukcji na sejm z 31 grudnia 1653 roku wygnańcy obradujący wówczas już we Włodzimierzu poruszyli kolejną kwestię. Zwrócili uwagę, że z powodu zniszczenia ksiąg nie mają możliwości potwierdzenia przywilejów na swoje dobra, i żądali, aby państwo zadbało o przestrzeganie ich praw¹³.

Różne postanowienia dotyczące ksiąg województwa kijowskiego podejmowano na sejmach. W 1654 roku uchwalono konstytucję dotyczącą usprawnienia procesów związanych z wywodami szlachectwa oraz majątkowych dla szlachty, która utraciła dobra¹⁴. Uzasadniano to spalaniem akt, a na urzędników ziemskich nałożono obo-

¹⁰ Центральний державний історичний архів України, м. Київ (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie) [dalej: CPAHUK], fond 11, ks. 13, k. 1.

¹¹ Ibidem, *Laudum na sejmiku żytomirskim uchwalone przez ichm. panów obywatelów województwa kijowskiego i czernihowskiego*, 7 III 1650, k. 82–84v, toż, druk *Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов, состоящей при Киевском, Подольском и Волыньском генерал-губернаторе* [dalej: Archiv], cz. 3, t. IV: *Акты относящиеся к эпохе Богдана Хмельницкого*, Киев 1914, s. 410–416.

¹² O tym więcej we wspomnianym artykule, J. Stolicki, J. Sytniewski, *Powrót szlachty polskiej...*, s. 153. Manifestacje te były z reguły zgłaszane przez drobną szlachtę.

¹³ Archiv, cz. 2, t. I: *Постановления дворянских провинциальных сеймов, в Юго западной России*, Киев 1861, s. 464–474.

¹⁴ „Securitas honorum et bonorum Woiewodztwa Kiiowskiego, Braclawskiego, y Czerniechowskiego”, VL, t. IV, Warszawa 1980, s. 207–208. Uchwalenie tej konstytucji nastąpiło wskutek realiza-

wiązek wydawania atestacji w tych sprawach. Konstytucja ta została potwierdzona i rozszerzona w 1658 roku. Szlachta z ziem, gdzie akta zostały zniszczone, miała na sejmikach relacyjnych powołać rewizorów „y koło ksiąg wszelaki porządek uczynić” oraz wyznaczyć miejsca do ich przechowywania w przypadku zniszczenia zamków¹⁵. Postanowienia te nie spotkały się z odzewem wśród szlachty ukraińskiej, ponieważ jej dobra były opanowane przez wojska carskie.

Ukraina prawobrzeżna wróciła pod panowanie polskie w wyniku zwycięstw polskich w „szczęśliwym roku 1660”. W marcu 1661 roku w Żytomierzu odbyły się dwa sejmiki, ale uchwały ich zostały oblatowane we Włodzimierzu, ponieważ w Żytomierzu księgi nie były prowadzone, jak zapisano, zlecając marszałkowi oblatowanie instrukcji gród „Żytomirski ad praesens vacat”¹⁶.

W konstytucji sejmu 1661 roku zapowiedziano rewizję generalną ksiąg (podkomorskich, grodzkich i ziemskich) w województwach koronnych, wśród których wyróżniono ukraińskie jako szczególnie poszkodowane¹⁷. Uchwalono ją po uwolnieniu większości terenów Rzeczypospolitej od obcych wojsk, kiedy można było przystąpić do odbudowy kraju. Konstytucję tę uzasadniano koniecznością uporządkowania ksiąg po zniszczeniach wojennych. Szlachta miała na sejmikach relacyjnych wybrać rewizorów do sądów, którzy powinni przepisać i uporządkować księgi oraz ewentualnie wybudować dla nich pomieszczenia. Szlachtę ukraińską wzięto także w opiekę prawną w związku z ewentualnymi zarzutami dotyczącymi kwestionowania praw określonych osób do posiadanych przez nich dóbr przed 1648 rokiem.

Po umocnieniu się na Ukrainie prawobrzeżnej szlachta przystąpiła do uregulowania kwestii ksiąg. Udało się przywrócić na krótki czas funkcjonowanie grodu w Żytomierzu.

Pewne informacje na temat ksiąg żytomierskich znajdujemy jeszcze we wcześniejszym laudum sejmiku kijowskiego z 28 kwietnia 1655 roku. Sumę 100 złotych przyznano pisarzowi grodzkiemu żytomierskiemu Janowi Wudłowskiemu, który uratował księgi tegoż grodu przed dostaniem się w ręce nieprzyjacielskie¹⁸. Tej lakonicznej informacji nie udało się potwierdzić lub uzupełnić, a o osobie tej nie ma innych informacji w źródłach.

Na początku księgi rozpoczynającej się w roku 1664 przedstawione jest wyjaśnienie podstarościę grodzkiego żytomierskiego Pawła Ziółkowskiego na temat losów

cji postulatu zgłoszonego na sejmiku 31 XII 1653 r. Wcześniej sejmy podejmowały podobne decyzje, ponieważ zniszczenie ksiąg utrudniało ziemianom codzienne funkcjonowanie, ale w tych konstytucjach wskazywano raczej na napięcia w relacjach szlachty z poddanymi, mogącymi stanowić zagrożenie dla pokoju.

¹⁵ „Securitas honorum et bonorum obywatelów Woiewodztw y Ziem których akta przez nieprzyjaciela popalone są albo zabrane”, VL, t. IV, s. 250–251.

¹⁶ Archiv, cz. 2, t. II: *Акты для истории провинциальных сеймиков Юго-Западного края во второй половине XVII века*, Киев 1888, s. 119.

¹⁷ „Rewizya ksiąg generalna Podkomorskich, Ziemskich, Grodzkich, w rożnych Woiewodztwach, y Ziemiach”, VL, t. IV, s. 336. W instrukcji na sejm z 28 III 1661 r. Kijowianie zwracali uwagę na zaginięcie ksiąg województwa i postulowali reasumpcję konstytucji o dyspozycjach i „securitatibus honorum et bonorum”, Archiv, cz. 2, t. II, Киев 1888, s. 113, 111.

¹⁸ Ibidem, s. 1–3.

ksiąg żytomierskich. Przypomniano w niej o wybuchu wojny na Ukrainie w roku 1648. Z jej powodu gród żytomierski nie działał od roku 1652 aż do obecnej chwili, kiedy ziemianie powrócili za wojskiem i:

poczęli nawiedzać suos desolatos lares. Na których afektacją wielm. jm. pan starosta żytomierski residuum ksiąg przez wojnę zrujnowanych, z majątności swojej dziedzicznej Wojsławicz przywieść rozkazał a lubo jeszcze nie mogli być res pacata propter incendium nieboszczyka Wyhowskiego. Atoli na prośbę ichm. potrzebujących przyjmować się poczęło, wprzód providendo indemnitati suae kazawszy inserować list z Wojsławicz, który reprezentat numerum ksiąg jako wiele ich z Wojsławicz do Żytomirza odsyłają¹⁹.

Ten list zawiera ciekawe informacje o technicznych aspektach transportu ksiąg, dlatego warto przytoczyć większy jego fragment:

Akta grodzkie żytomirskie, które w wojsławickim zamku zostawały wszystkie, WM MM Panu z pieczęcią starościńską i przepisany registrem, których jest dwanaście. A że skrzynie z skarbcu nie wydano, bo w zamkowej były, tedy w wor ułożywszy musiał ich tak wieść. Mówiłem czeladnikowi WM MM Pana, żeby był jakiej beczki na nie postarał się. Tej kupić nie chciał, abym w tym nie był winien wielce proszę, gdyż i nie w moim zawiadowaniu zostawały²⁰.

Wiadomości dotyczące zawartości merytorycznej ksiąg zostały przedstawione w rekwizycji, oblatowanej w księdze przez podsędką kijowskiego Jana Olizara-Wołczkiewicza, który poszukiwał dokumentów z czasów powstania. Z dokumentu wynika, że większość ksiąg zginęła w czasie powstania: „jedne całe poginęły, drugich ledwie co znajduje się”²¹ (czyli wspomniane wyżej dwanaście) i dwie, obejmujące z przerwami okres od 5 grudnia 1649 do 29 maja 1652 roku. Potem gród wakował do roku 1664.

Mamy też kilka ważnych wiadomości o losie ksiąg owruckich. W 1663 roku manifestację dotyczącą tych ksiąg złożył horodniczy kijowski Semeon Wigura, który był pisarzem grodzkim owruckim w czasie, gdy urząd starosty pełnił Jerzy Niemierycz. Po otrzymaniu tego starostwa przez Mikołaja Sapiechę powołał on na funkcję pisarza grodzkiego Marcina Suryna:

zaczem przerzeczony pan pisarz terazniejszy pan Marcin Suryn zarazem po odjachaniu wielm. pana starosty owruckiego skwapliwie, aby księgi grodzkie owruckie od pomienionego pana horodniczego, pisarza przeszłego grodzkiego owruckiego odebrał i zregistrował. Który tak prędko nie mógł zjechać za odległym miejscem, jako i za niebezpieczeństwem ustawicznym od Kozaków i rebelii chłopskiej, jako ordy i Moskwy do zamku owruckiego przybyć nie mógł, a pan Suryn bez bytności pana horodniczego kijowskiego, pisarza przeszłego księgi owruckie do zawiadywania swego bez rejestrowania wziął i odebrał. Postrzegając tedy całości swej, aby przez te skwapliwe odebranie ksiąg i nieregistrowanie do czego protestujący przybyć nie mógł za niebezpieczeństwem wyż mianowanym wariacja jaka przez to w księgach nie była, ponie-

¹⁹ CPAHUK, fond 11, ks. 15, k. 1v. Starostą żytomierskim był wówczas Eustachy Jan Tyszkiewicz.

²⁰ Ibidem, k. 2. Na końcu listu: Moje przytym uniżone zasługi w łaskę WM MM Pana pilnie rekomenduję. WM MM Pana jestem zyczliwy i do usług powolny. Grzegorz Wosiński pisarz miasta Wojsławicz, z Wojsławicz die 21 ianuarii 1664. U tego listu na wierzchu intitulacja temi słowy: Memu Wielce Miłościwemu Panu jm. Panu Pawłowi Ziółkowskiemu, podstarościemu grodzkiemu żytomirskiemu.

²¹ CPAHUK, fond 11, ks. 15, *Rekwizycja ksiąg grodzkich żytomierskich od jm. pana Olizara podsędką ziemskiego kijowskiego*, dokument oblatowano 9 I 1666 r., k. 174v–175v.

waż przez Kozaków księgi tameczne były poruszone i poszarpane przez wszystkie ekspedycje kozackie od zaczęcia tej wojny tamte księgi zostawali, a drugie i pogorzali o czym jest osobna manifestacja²².

Tej drugiej manifestacji nie udało się znaleźć, ale z przedstawionej powyżej wynika, że w zamku owruckim były przechowywane jakieś księgi i znajdowały się one w złym stanie. Marcin Suryń bez skonsultowania się z Wigurą te księgi odebrał. Poprzedni pisarz deklarował więc, że odpowiedzialność za te księgi spoczywa na jego następcy. Wiktor Babkina podaje z kolei, że księgi owruckie zostały zniszczone w roku 1649 przez Kozaków²³.

W latach 60., przed zawarciem traktatu w Andruszowie, w instrukcjach sejmiku kijowskiego nie zajmowano się kwestią ksiąg, ponieważ dla szlachty ważniejsze było doprowadzenie do prawidłowego funkcjonowania sądów.

Dalsze informacje na temat ksiąg owruckich znajdujemy w laudum uchwalonym podczas sejmiku przedsejmowego 14 grudnia 1667 roku, które w całości zresztą dotyczyło tej problematyki. Jak argumentowali zebrani, dostęp do nich był utrudniony z powodu niespokojnej sytuacji na Ukrainie. W związku z tym upoważnili pisarza grodzkiego owruckiego Suryna:

aby w jako najprędszym mógł czasie księgi grodzkie owruckie do miasta Łucka, jako do fortece pewniejszej [...] sprowadził i one w dolnym zamku łuckim w cerkwi katedralnej lokował. A za takową locatio ksiąg wszystkie actus z nich potrzebujące wszystkim ichm. potrzebującym ydawał, a to vigore praesentis liberi nostri publici consensus²⁴.

Suryń musiał się dobrze wywiązywać z obowiązku opieki nad tymi księgami, bowiem sejmik z 9 stycznia 1671 roku przyznał mu 250 złotych na pokrycie ponoszonych kosztów z pieniędzy, które egzulanci mieli otrzymać ze sprzedaży starostwa krośnieńskiego²⁵.

Z kolei w instrukcji sejmiku z grudnia 1667 roku znalazł się inny postulat. Posłowie mieli starać się, aby księgi województwa kijowskiego, podobnie jak i z ziem litewskich będące w rękach moskiewskich, zostały zwrócone²⁶. Dokumenty te zostały uchwalone po zawarciu traktatu andruszowskiego. Szlachta chciała sprawdzić stan posiadania w momencie zakończenia wojny oraz, zgodnie z postanowieniami traktatu, domagała się od Moskwy zwrotu archiwaliów.

Z tego okresu pochodzi też jedna z niewielu informacji dotycząca ksiąg województwa czernihowskiego. Sejmik uchwalił, aby:

Księgi ziemskie i grodzkie województwa naszego, iż dotychczas po śmierci jm. pana Kisieła, wojewody kijowskiego przy jm. panie kasztelanie braclawskim zostają novo et in audito

²² CPAHUK, fond 28, ks. 101, Manifestacja pana Wigury przeciwko panu Surynowi, oblata 12 IX 1663 r., k. 674v–675v.

²³ W.L. Babkina, *Kolekcja ksiąg wpisów...*, s. 41.

²⁴ CPAHUK, fond 28, ks. 107, k. 719–720.

²⁵ CPAHUK, fond 28, ks. 111, k. 1096–1099v.

²⁶ Instrukcja szlachty kijowskiej posłom sejm, 15 XII 1667 r., *Archiv, cz. 2, t. II, s. 251. Postanowienia traktatu: Z. Wójcik, Traktat andruszowski i jego geneza*, Warszawa 1959, s. 255–256.

exemplo in privata detentione. Mają tedy instare aby sive per decretum sive per constitutionem na relacyjnym sejmiku były oddane²⁷.

Podana informacja, że starostowie, urzędnicy grodzcy lub inne wpływowe osoby związane z województwem opiekowały się księgami, aby uchronić je przed zniszczeniem, znajduje także potwierdzenie w źródłach dotyczących ksiąg województwa kijowskiego.

Narastanie konfliktu z Kozakami skutkowało faktyczną utratą kontroli nad Ukrainą i problemy z funkcjonowaniem grodów, które nie działały. W prywatnej proteście z dnia 14 stycznia 1670 roku znajdujemy informację „gdyż dla incursiy nieprzyjacielskich, kozackich y tatarskich przez niemały czas acta grodzkie Kijowskie, Owruckie y Żytomierskie, do których żadnych suscept nie przymuią, vacabant”²⁸.

Postulat rewizji ksiąg owruckich i żytomierskich znalazł się w instrukcji na elekcyję; Kijowianie mieli prosić Rzeczpospolitą o zgodę na powołanie deputatów w tym celu²⁹. Z kolei w następnym laudum problem ten został nieco inaczej przedstawiony:

Należy też i do całości województwa naszego, aby księgi powiatu żytomirskiego zrewidowane były, gdyż i jm. pan starosta żytomirski tego po województwu affektuje, ponieważ od antecessora jmci powaryjowane et ab hostibus zdezelowane one zostały. Do tej rewizyje upraszamy sąd ziemski kijowski, a przy ichmciach jm. pana Aleksandra Korczewskiego, jm. pana Andrzeja Radziwińskiego. Złożenie tych ksiąg naznaczamy w kościele oo. Dominikanów włodzimirskich. A jm. pan starosta żytomirski fidelissime te księgi na sejmik relationis po sejmie coronationis stawić powinien. Księgi zaś powiatu owruckiego ponieważ są zrewidowane, o czym rewizyja do akt tychże podana, latius obloquitur rewizyje nie potrzebują. Ale na tymże terminie i na tymże miejscu jm. pan pisarz grodzki owrucki lokować tenetur³⁰.

Mamy więc kolejne potwierdzenie, że księgi owruckie istniały i zostały zrewidowane, stąd źródło będące podstawą opinii Babkina nie może być uznane za całkowicie wiarygodne³¹.

W instrukcji na pierwszy sejm z 1672 roku znajduje się inny wyjątkowy postulat, aby sukcesorowie księcia Janusza Radziwiła zwrócili zabrane przez niego księgi kijowskie³². Nie znajduje on potwierdzenia. Z kolei Wiktoria Babkina podaje informację, że w czasie pożaru Kijowa w 1651 roku, po zdobyciu miasta przez Radziwiła, zostały one zniszczone.

²⁷ СРАНУК, фонд 28, ks. 107, Instrukcja województwa czernihowskiego na sejm, 15 XII 1667 r., k. 716v.

²⁸ Памятники, изданные Киевской Комиссией для разбора древних актов. 2-е изд., доп. Киев 1897. Т. 2. Отд. 1: Памятники Киевского Богоявленского Братства (№№ 21–43) s. 456. Protestacja ta złożona została przez Jana Pieślaka, w związku z jego sporami z zakonnikami monasteru bractwa kijowskiego.

²⁹ СРАНУК, фонд 28, ks. 109, Instrukcja województwa kijowskiego na sejm elekcyjny, 28 III 1669 r., k. 770–773v.

³⁰ Ibidem, Laudum województwa kijowskiego na sejmiku przedkoronacyjnym, 20 VIII 1669 r., k. 1011–1012v.

³¹ W.L. Babkina, *Kolekcja ksiąg wpsów...*, s. 41.

³² Instrukcja szlachty kijowskiej posłom na sejm, 15 XII 1671, Archiv, cz. 2, t. II, s. 303–313; W.L. Babkina, *Kolekcja ksiąg wpsów...*, s. 41.

Niepokoje na Ukrainie oraz wojna z Portą spowodowały brak zainteresowania szlachty kijowskiej księgami. Pierwszy sejmik po przerwie, podczas którego zajęto się rozwiązaniem problemu ksiąg owruckich, odbył się w marcu 1678 roku. Podczas tego zgromadzenia starosta owrucki Mikołaj Sapieha złożył przysięgę i mianował urzędników grodzkich: podstarościego Remigiana Suryna i pisarza Stefana Wyszpolskiego. Powołano także deputatów do odebrania od byłego pisarza grodzkiego Marcina Suryna ksiąg owruckich. Zostali nimi łowczy owrucki Jan Wojnarowski, Władysław Brański, Adam Korczewski i Krzysztof Wyszpolski:

Które księgi jm. pan Marcin Suryn przeszły pisarz grodzki owrucki na dzień poniedziałkowy po niedzieli kwietniej anni praesenti dzień tu do Włodzimirza przywieść ma. Które to księgi pomienione ichm. panowie deputaci do tej rewizyje uproszeni zrewidowawszy i rękoma swemi registr specyfikować wszystkich zapisów, cokolwiek będzie w księgach, także i oryginałów spisawszy, rękoma swemi podpiszą. Który registr na sejmiku najpierwszą w kole braterskim oddać będą powinni, księgi zaś in instanti do rąk jm. pana Wyszpolskiego komornika granicznego kijowskiego, protunc pisarza grodzkiego owruckiego oddać będą powinni in eodem loco³³.

We wrześniu 1678 roku deputaci ci złożyli manifestację, w której poinformowali szlachtę, że Marcin Suryn nie oddał ksiąg, zarówno wcześniejszych, jak i powstałych w czasie piastowania przez niego funkcji pisarza. Ocenili jego postępowanie jako sprzeczne z uchwałą sejmiku i deklaracjami starosty oraz szkodzące obywatelom³⁴.

Suryń kilka dni później również złożył manifestację. On z kolei przedstawił wersję, że przywiózł księgi we wrześniu, kiedy szlachta przyjechała na sejmik deputacki, i był gotowy je wtedy oddać. Starosta jednak nie przyjechał i nie wyznaczył plenipotentą, a komisarze nie chcieli ich odebrać. Deklarował przekazanie tych ksiąg osobom upoważnionym. W dokumencie znajdujemy istotne informacje ich dotyczące:

według którego laudum czyniąc dosyć prawu i swej od niegdy jw. jm. pana Sapiehy, pisarza koronnego, a starosty bywszego włożonej na się funkcyje pisarskiej i tenże urząd pisarski z siebie desonując, akta grodzkie owruckie podług rewizyje rzeczzonego jm. pana pisarza koronnego, a starosty owruckiego i libere przez tegoż jm. pana starostę owruckiego niektórych ichm. panów obywatelów województwa kijowskiego przy wjechaniu in loco solito na starostwo owruckie, po zrujnowaniu tychże ksiąg grodzkich owruckich za powodem zbutowanego chłopstwa użytych i przysposobionych (i jako o tym in actis eisdem taż revisio ksiąg w sobie szerzej opiewać) mieszkając na ten czas manifestans o kilkadziesiąt mil w powiecie owruckim one in integro jako na on czas odebrał był po zrujnowaniu Kozaków walające się w manastyrze owruckim założenia Wniebowzięcia Najświętszej Panny odebrane i przez samego bywszego jm. pana starostę owruckiego i przysposobionych rewizorów zrewidowane³⁵.

Mikołaj Sapieha dopiero wówczas objął starostwo, co można wyjaśnić faktem, że w okolicach Owruca nastąpiło uspokojenie, a szlachta wracała do swych domostw. Następnie została przeprowadzona rewizja ksiąg. W manifestacji znajdujemy także

³³ CPAHUK, fond 28, ks. 121, Elekcja deputatów i laudum województwa kijowskiego, 21 III 1678 r., k. 1111–1114v.

³⁴ Ibidem, Manifestacja J. Wojnarowskiego w sprawie ksiąg owruckich postanowionych na sejmiku deputackim, oblatowana 12 IX 1678 r., k. 755–756.

³⁵ Ibidem, Manifestacja M. Suryna pisarza grodzkiego owruckiego, oblatowana 17 IX, k. 766v–767v.

kolejne potwierdzenie informacji o istnieniu starych ksiąg owruckich i zniszczeniach, dokonanych w nich przez Kozaków. Z obu manifestacji wynika, że w czasie pełnienia funkcji pisarza przez Marcina Suryna wykazywał on troskę o księgi, mimo że gród w Owroczu nie funkcjonował.

Kolejne decyzje dotyczące ksiąg owruckich podjęto na sejmiku 11 września 1679 roku:

A iż jm. pan Marcin Suryn na tymże naszym sejmiku księgi województwa naszego grodzkie owruckie oddać submitował się do rąk ichm. panów deputatów przez nas na to 1677 (sic) destinowanych tedy ichm. tychże fide, honore et conscientia obligamus, aby jako najporządniej in praesentia ichmciów odbierał jm. pan Stefan Wyszpolski komornik graniczny kijowski i pisarz terażniejszy grodzki owrucki nequid quam detrimenti capiamus. Że zaś tenże jm. pan Suryn podczas inkursyi nieprzyjacielskich pisarzem będąc grodzkim z kosztem swoim te księgi uwoził, tedy jmci te koszty nagrodzić obiecujemy i Kładniów nad Bugem w partykularze zostający, naznaczamy³⁶.

Suryn deklarował oddanie ksiąg powołanym deputatom, co wkrótce nastąpiło, a nowi komisarze przeprowadzili rewizję ksiąg. Podczas niej znaleziono księgi (w większości nieoprawione) z czasów pełnienia urzędu starosty przez Władysława Niemirycza (1642–1653) i pisarza polnego Jana Sapiehę (1659–1660). Suryn został skwitowany, a księgi oddane pisarzowi grodzkiemu owruckiemu Stefanowi Wyszpolskiemu i regentowi Michałowi Konczakowskiemu³⁷.

Wkrótce potem okazało się, że szlachta nie jest zadowolona z efektów tej rewizji i kwestie ksiąg owruckich podniesiono na sejmiku relacyjnym w 1681 roku:

A ponieważ wielki widzimy nierząd w księgach owruckich, iż nie są do końca zrewidowane przez ichm. panów komisarzów od nas naznaczonych, przeto iniungimus, aby jm. pan Stefan Wyszpolski przeszedł pisarz grodzki owrucki z panem Konczakowskim, regentem także owruckim stawili księgi, tak te, które się zowią łuszczowskie, jako i te które za urzędu jm. pana Wyszpolskiego są sporządzone, a to na sejmik da Bóg następujący electionis deputatów. Czego, jeśliby ichm. uczynić nie chcieli tedy każdemu z ichm. panów obywatelów wolno będzie onych pozwać, a to ex supposito laudi praesentis ubi de iure venerit³⁸.

Okazało się jednak, że komisarze wprawdzie przywieźli księgi na następny sejmik 15 września 1681 roku, ale nie zostały one, jak to określono: „totaliter zrewidowane”. Powołano więc kolejnych komisarzy. Zostali nimi: podstoli ciechanowski Tomasz Podhorodeński, Michał Stawecki i Teodor Pawsza. Mieli oni, jak podkreślono w uchwale, księgi „porządnie zrewidowawszy”, opieczętować. Kijowianie upomnieli się także o zwrot ksiąg przechowywanych w Kijowie i w tym celu wysłali posłów do monarchy³⁹.

³⁶ CPAHUK, fond 28, ks. 123, Elekcja deputatów na trybunał województwa kijowskiego, k. 1374–1377 (cytowany fragment k. 1376).

³⁷ CPAHUK, fond 28, ks. 123, Rewizja ksiąg grodzkich przez panów komisarzów (oblatowana 12 IX 1679 r.), k. 708–709v.

³⁸ CPAHUK, fond 28, ks. 125, Laudum sejmiku relacyjnego województwa kijowskiego, 15 VII 1681 r., k. 772–773v.

³⁹ Ibidem, Sejmik deputacki województwa kijowskiego, 15 IX 1681 r., k. 808–811.

W laudum sejmiku przedsejmowego z grudnia 1682 roku znajdują się kolejne informacje dotyczące ksiąg. Jak stwierdzono „są różne dowody, y że w nich siła fałszow znayduie się, a osobliwie w Owruckich, nie za tych j. mc. panow urzędni-kow grodzkich Owruckich poczynionych”⁴⁰. W związku z tym sejmik powołał do przeprowadzenia rewizji ksiąg łowczego kijowskiego Stanisława Kazimierza Kowalewskiego (zamiast zmarłego podkomorzego braclawskiego) i Piotra Wojnarowskiego (na miejsce Stanisława Podhorodeńskiego). Michał Stawecki i Teodor Pawsza pozostali rewizorami. Ponadto sejmik zlecił pisarzowi grodzkiemu, aby ten odwołał regenta owruckiego (chyba chodzi o wspomnianego wyżej Konczakowskiego). Jak to uzasadniano „Ponieważ aclamatiey dosic była na seymiku przeciwko panu regentowi” i „inszego in locum onego substituował”.

W 1683 roku na sejmie uchwalono konstytucję dotyczącą reorganizacji sądów województwa kijowskiego. Miała ona też konsekwencje dla omawianego problemu; zmiany dotyczące reorganizacji sądownictwa wpłynęły także na funkcjonowanie grodów i tym samym na prowadzenie ksiąg. Sądy grodzkie kijowskie miały odbywać się na zmianę w Owruczu i Żytomierzu. Najważniejszym skutkiem tej konstytucji było prowadzenie ksiąg grodzkich kijowskich⁴¹.

W sierpniu 1683 roku Stanisław Kazimierz Kowalewski oblatował w Owruczu manifestację, w której przedstawił problemy dotyczące rewizji ksiąg owruckich. Przypomniał o powołaniu go wraz z innymi do przeprowadzenia tego zadania:

A że manifestans nie mogąc obmaximas pro maiori tegoż województwa necessitates adire hunc terminum teraz przybywszy in praesentia multae nobilitatis ichm. panów obywatelów miał hanc functionem quam sufficientissimae ekspedyjować, na którym to terminie powziąwszy pewną certitudinem tego, iż te akta od niektórych ichmciów byli rewidowane, na regestrze spisane i zapieczętowane. Tandem jako znowu były odpieczętowane i jako o tym fertur sprawy różne ekstraktami są powydawane, co być bez dostatecznej rewizyjej ullatenus bydyź nie miało. Tedy modernus recognoscens jm. pan łowczy kijowski praecavendo w tym totius indemnitati całego województwa i swojej nie chcący się już onych tykać i odłożywszy to ad consensum całego województwa. Ponieważ tak rzecz poważna magni zostaje momenti, o tym tę terazniejszą swoją manifestację czyni i zeznawa⁴².

Trudności wskazane przez Kowalewskiego opóźniły proces rewizji ksiąg owruckich.

Ważne informacje dotyczące ksiąg pochodzą z roku 1684. Na sejmiku w dniu 26 czerwca wspomniano o konieczności wyboru rewizorów do lustracji ksiąg grodzkich żytomierskich, co deklarowano zrealizować podczas elekcji deputata⁴³.

W międzyczasie jednak zdarzyła się katastrofa, o której znajdujemy wiadomość. Otóż pisarz ziemski kijowski Remigian Suryń 14 lipca złożył w imieniu obywatelów województwa manifestację dotyczącą spalenia ksiąg przechowywanych

⁴⁰ Laudum sejmiku kijowskiego, 16 XII 1682 r., Archiv, cz. 2, t. II, s. 439–442 (cytowane fragmenty, s. 441).

⁴¹ „Integritas Woiewództwa Kiiowskiego”, VL, t. V, s. 327. O postanowieniach i roli tej konstytucji, J. Stoliczki, *Szlachta województwa kijowskiego...*, s. 25.

⁴² CPAHUK, fond 15, ks. 3, Manifestacja Kowalewskiego w sprawie ksiąg, k. 237v–238.

⁴³ CPAHUK, fond 28, ks. 129, Laudum województwa kijowskiego, k. 1003v–1007v.

w monasterze owruckim. Zakonnik Atanazy Kulinowicz sprawujący funkcję namiestnika monasteru został oskarżony o urządzenie libacji alkoholowej:

Gdzie z świecą miód tocząc teje świecy przylepionej zapomniął czyli w cerkwi, czyli też w innym miejscu. Z której ogień powstał, z którego cerkiew, w której była lokacja actorum od dawnych czasów obywatelów województwa kijowskiego i pomienionych powiatów. I monaster wszystek funditus zgorzał iż zaledwie ksiąg kilkoro święzych, które w izbie na kancelaryją umówionej wyratowano, a księgi dawne wszystkie pogorzeli, wysoko na chórze w cerkwi przez panów rewizorów lokowane i zapieczetowane, których ratować trudno było⁴⁴.

Elekcja deputacka została zerwana, więc uchwały podjęto nazajutrz, 12 września 1684 roku. Przysięgę złożyli urzędnicy grodzcy kijowscy, którzy wydali uniwersał na roczki. Umożliwiło to prowadzenie ksiąg grodzkich kijowskich. Postanowienia dotyczyły też ksiąg owruckich. Starosta owrucki Franciszek Potocki, z powołanymi przez siebie urzędnikami, złożył przysięgę, co umożliwiło otwarcie grodu i rozpoczęcie sądów, które planowano na 5 października. Starosta miał dopilnować, żeby tego dnia akta były już otwarte:

A interea wielm. jm. pan starosta owrucki dla otwarcia actorum i suscepty panów urzędników swoich z pieczęcią swoją grodzką, aby zesłał do Owrucza wcześniej⁴⁵.

W dalszej części uchwały znajdujemy ważne informacje na temat ksiąg:

Przez dotknięcie ręki Boskiej ogniem monastera owruckiego, w którym złożone księgi grodzkie owruckie nuperime pogorzały, tylko coś niewiele ich zostało, aby i ta reszta w słusznym była opatrzeniu i wiadomości województwa. Naznaczamy do rewizyjy ich ur. ichm. panów Jana Wojnarowskiego, sędziego teraz obranego ziemskiego kijowskiego, jm. pana Stanisława Kowalowskiego łowczego kijowskiego, jm. pana Michała Staweckiego podstarościego grodzkiego owruckiego i jm. pana Teodora Pawszę. Którzy ichmć absentia unus vel duorum, non obstante resztę pomienionych ksiąg grodzkich owruckich dostatecznie zinwentowawszy et ad acta per oblatam, inwentarz ich podawszy do rąk wielm. jm. pana starosty owruckiego albo urzędu jmcii oddadzą.

W tej uchwale znajdujemy więc potwierdzenie, co się stało z wcześniejszymi księgami owruckimi. Księgi zostały przetrzebione przez Kozaków, ale też wspomniany pożar zniszczył pozostałe, prowadzone przed rokiem 1678. Powołano rewizorów do sprawdzenia resztek ocalałych ksiąg, którymi były osoby, powołane na tę funkcję wcześniej.

Urzędnicy grodzcy owrucy rzeczywiście pojawili się w Owruczu przed rozpoczęciem sądów, ponieważ 4 października 1683 roku oblatowali lustrację ksiąg owruckich. Podczas niej znaleziono księgi z lat 1678–1684, a więc kiedy starostą był Mikołaj Sapieha⁴⁶. Zostały one przeniesione do zamku. Na kolejnym sejmiku

⁴⁴ CPAHUK, fond 15, ks. 3, Manifestacja pisarza ziemskiego kijowskiego imieniem obywatelów o zgorzenie monastyru i ksiąg grodzkich owruckich, k. 579v–580v.

⁴⁵ CPAHUK, fond 28, ks. 129, Laudum województwa kijowskiego, k. 1098–1102v (cytowany fragment k. 1101v). O sejmiku tym i podjętych podczas niego ważnych decyzjach w sprawie sądów pisałem w cytowanym wyżej artykule *Szlachta województwa kijowskiego...*, s. 26–27.

⁴⁶ CPAHUK, fond 15, ks. 3, Lokacja ksiąg grodzkich owruckich w zamku w Owruczu, k. 694v–696v.

sędzieja Jan Wojnarowski przedstawił efekty tej rewizji i postanowiono, aby oblatował ją w grodzie we Włodzimierzu⁴⁷.

Wówczas jednak większe zainteresowanie zgromadzonych wywołała kwestia ksiąg żytomierskich. Jak przedstawiono wyżej, gród ten nie działał na początku 1670 roku. Ten stan utrzymywał się za panowania Jana III, także kiedy przywrócono już prowadzenie ksiąg w Owruczu. Informacje o urzędzie w Żytomierzu są dość lakoniczne i wskazują, że szlachta dążyła do przywrócenia jego działalności. Na końcu uchwały z 5 marca 1682 roku, która dotyczyła istotnych spraw podatkowych, zapisano, aby powołani egzaktorowie oblatowali ją w grodach w Owruczu i Żytomierzu, w celu łatwiejszego powiadomienia nieobecnych na sejmiku⁴⁸. W następnym laudum zobowiązali powołanych do lustracji dóbr, aby efekty swoich prac prezentowali w grodach w Owruczu i Żytomierzu. Konstytucja z 1683 roku zakładała wznowienie sądów w Żytomierzu, ale nie udało się tego zrealizować. Uniwersał wojewody kijowskiego zwołujący elekcję sędziego kijowskiego z 12 sierpnia 1684 roku został wpisany do ksiąg jedynie w Owruczu. Zapisano, że Andrzej Wakulinski przyniósł do oblaty uniwersał Marcina Kąskiego „cum manifestatione na gród żytomirski, ponieważ i do tego czasu po inkursyjach różnych nieprzyjacielskich jeszcze zostaje zawarty i żadnych spraw w niem nie przyjmują”⁴⁹.

Dwa lata później wiadomo, że gród był zamknięty. Podczas sejmiku przedsejmowego 5 stycznia 1685 roku przysięgę złożył starosta żytomierski Prokop Jan Granowski i powołani przez niego urzędnicy⁵⁰. Dawało to szlachcie nadzieję, że po zakończeniu sądów w Żytomierzu przez dwa tygodnie księgi będą otwarte, aby wpiisywać do nich dekrety. „A wszelka inna suscepta continue przy urzędach żytomirskim i owruckim być ma „praesenti laudo constituimus”. Ponadto podjęto decyzje dotyczące ksiąg:

Na tym terminie przy bytności wielm. jm. pana starosty żytomirskiego do rewizyjnej ksiąg żytomirskich naznaczamy ichm. panów Michała Staweckiego, podstarościę grodzkiego owruckiego i Stefana Krynickiego. Które księgi za staraniem wielm. jm. pana starosty żytomirskiego do Włodzimierza w niedziel cztery po Wielkiej Nocy Rzymskiej mają być zwiezione. Na który termin i panowie rewizorowie zjechać mają i te księgi zregestrowawszy regestr na sejmiku najpierwszym po tym produkować i relacją uczynić odebrania onych powinni będą⁵¹.

W następnych latach brakuje jednak informacji na temat ksiąg żytomierskich, mimo że odbywały się różne zgromadzenia. Nie wznowiono też działalności grodu. Dnia 20 października 1687 roku urzędnicy sądowi kijowscy zwołali sądy do Owrucza, mimo że zgodnie z konstytucją ich kadencja wypadała w Żytomierzu. Jak uzasadniano „jednak malum perimens, do tego ustawiczne trwogi, a, quod maius,

⁴⁷ CPAHUK, fond 28, ks. 130, Laudum województwa kijowskiego, 5 I 1685 r., k. 653

⁴⁸ CPAHUK, fond 28, ks. 126, Laudum województwa kijowskiego, k. 982–986v, druk: Archiv, cz. 3, t. II: *Акты о козаках (1679–1716 r.)*, Киев 1868, s. 6–13; Laudum sejmiku kijowskiego, 16 XII 1682 r., Archiv, cz. 2, t. II, s. 439–442.

⁴⁹ CPAHUK, fond 15, ks. 3, Uniwersał wojewody kijowskiego na elekcję sędziego ziemskiego kijowskiego, k. 599v–600.

⁵⁰ CPAHUK, fond 28, ks. 130, Laudum województwa kijowskiego 5 I 1685 r., k. 650v–653v.

⁵¹ Ibidem.

kozackie consistencie i niepohamowane swywoli, które etiam statui nobili non parcendo [...] niemałe wzbudziło, praecluserunt nam do tego viam”⁵².

W następnym roku sądy ponownie odbyły się w Owrczcu, a i w 1690 roku gród w Żytomierzu nie funkcjonował. Z tego roku pochodzi też informacja, że delaty powinny egzekwować urzędy grodzkie kijowski, owrucki i żytomierski⁵³. Pozostała ona najpewniej niezrealizowana.

Szlachta ponownie zainteresowała się księgami żytomierskimi pod koniec lat 80. Sejmik relacyjny 29 maja 1688 roku ponownie powołał Staweckiego i Krynickiego, „aby księgi porządnie zrewidowali i registr do ksiąg grodzkich włodzińskich per oblatam podali”⁵⁴. Stało się tak, ponieważ pisarz grodzki żytomierski Maciej Stefan Szkuratowski zgłosił gotowość starosty żytomierskiego Prokopa Jana Granowskiego oddania ksiąg województwa. Zlecili więc marszałkowi, „aby pisał do jm. pana starosty ut hoc opus acceleret”.

W następnym roku Kijowianie reasumowali tę uchwałę i kolejny raz powołali tych samych rewizorów. Urzędnicy grodzcy żytomierscy zaś zobowiązali się przynieść te księgi na najbliższy sejmik przedsejmowy⁵⁵. Ponieważ jednak zerwano go, stąd sprawa ksiąg została odłożona, zwłaszcza że w następnym roku ziemian absorbowowała kwestia rozdziału sum moskiewskich przyznanych egzulantom.

Najpewniejsza wiadomość o księgach żytomierskich pochodzi z atestacji, jaką szlachta kijowska przyznała Janowi Daszkowskiemu 16 września 1692 roku:

Naprzód ziemskie i grodzkie kijowskie przez Moskwę są zrujnowane, a grodzkie owruckie w Owrczym anno 1684 penitus zgorzały, grodzkie zaś żytomierskie lubo in parte pozostałe są u oo. jezuitów łuckich deponowane, do których revisores naznaczeni są. Jednak ta rewizycja nie doszła i aditus do nich nullo est⁵⁶.

Z dokumentu tego wynika że księgi grodzkie żytomierskie były przechowywane w Łucku. Nie przeprowadzono ich rewizji, mimo że kilkakrotnie takie próby były podejmowane. Mamy także kolejne potwierdzenie wiadomości o zniszczeniu starszych ksiąg owruckich w pożarze. Dalsze informacje o księgach żytomierskich pochodzą z końca wygnania. Kolejny raz podjęto starania o ich uporządkowanie. W laudum z 10 września 1697 roku Kijowianie dokonali reasumpeji wcześniejszych uchwał i instrukcji. W jednej z nich znajduje się postanowienie o naznaczeniu komisarzy do odebrania ksiąg żytomierskich z zamku łuckiego⁵⁷. Do wyznaczonych wcześniej podstolego braclawskiego Andrzeja Wojnarowskiego i miecznika żytomierskiego Antoniego Siennickiego dodany został wojski owrucki i pisarz grodzki kijowski Jakub Bahrynowski. Potem szlachta zgromadzona na sejmiku podeputackim 16 września 1698 roku uchwaliła, aby księgi te ściągnąć do Włodzimierza i powierzyć opiekę nad nimi sędziemu kijowskiemu Janowi

⁵² Archiv, cz. 3, t. II, s. 170–171.

⁵³ CPAHUK, fond 28, ks. 135, Laudum województwa kijowskiego, 12 XII 1690 r., k. 1485v–1497v.

⁵⁴ CPAHUK, fond 28, ks. 133, Laudum województwa kijowskiego, k. 1280–1282.

⁵⁵ CPAHUK, fond 28, ks. 133, Laudum województwa kijowskiego, 11 VI 1689 r., k. 1079–1081v. Zebrani zostali poinformowani przez starostę żytomierskiego.

⁵⁶ CPAHUK, fond 28, ks. 137, k. 1106–1106v. Atestacja została wydana Daszkowskiemu właśnie dlatego, że nie ma on dostępu do akt i nie może z nich uzyskać dokumentów.

⁵⁷ CPAHUK, fond 28, ks. 142, Laudum województwa kijowskiego, k. 594v–595v.

Wojnarowskiemu, dopóki starosta żytomierski nie złoży przysięgi i urząd grodzki nie zacznie działać⁵⁸. W laudum ostatniego sejmiku we Włodzimierzu znajdujemy potwierdzenie informacji, że księgi grodzkie żytomierskie znajdowały się wówczas pod strażą sędziego kijowskiego Jana Wojnarowskiego. Powierzono mu pieczę nad nimi do momentu otwarcia grodu w Żytomierzu⁵⁹. Prowadzenie kolejnej księgi w Żytomierzu rozpoczęto dnia 14 września 1701 roku, na początku niej znajdują się przysięgi urzędników grodzkich⁶⁰.

W atestacji przyznanej Daszkowskiemu jest też wzmianka o starych księgach kijowskich. Po zawarciu traktatu Grzymułtowskiego Kijowianie zwracali szczególną uwagę na problem ksiąg zagarniętych przez Moskwę w czasie działań wojennych (chodziło im przede wszystkim o przechowywane w Kijowie). Państwo carów wprawdzie zobowiązało się do ich zwrotu w traktacie andruszowskim, ale warunku tego nie dotrzymano, zgodnie z tradycyjną rosyjską zasadą, że rzeczy zagrabionych nie oddaje. Zwrotu ksiąg i innych dóbr kultury mieli domagać się posłowie Rzeczypospolitej wysłani do Moskwy jesienią 1667 i 1671 roku oraz na komisję andruszowską w 1669 roku. Postanowienia takie znalazły się w kolejnym traktacie z 1672 roku, a wcześniej car wydał nawet ukaz nakazujący swoim poddanym ich oddanie. W końcu w układzie zawartym w Moskwie w 1678 roku uznano, że zobowiązanie to zostało już zrealizowane⁶¹. Dla strony polskiej zawarcie antytureckiego sojuszu było znacznie ważniejsze i sprawa odzyskania ksiąg została poświęcona przez jej dyplomatów w imię osiągnięcia innych celów. W latach 1687–1688 Kijowianie niemal na każdym sejmiku poruszali tę kwestię. Podczas obrad w dniu 29 maja 1687 roku postulowali, aby posłowie wysłani do króla upraszali go o wyznaczenie komisarzy do rekuperowania ksiąg ziemskich i grodzkich z Kijowa⁶². Monarcha w odpowiedzi przedstawił projekt pomocy obywatelom kijowskim:

Na upomnienie się ksiąg grodzkich i innych tegoż województwa w Kijowie i na inszych miejscach znajdujących się nie widzi JKM pnm doskonalszego sposobu nad ten, który przedsięwzięte to jest napisać do wielkiego kanclerza WKsL., aby ur. rezydentowi, którego tam na stolicy wyprawuje jako najskuteczniej pomieniony zlecił interes⁶³.

W instrukcji na sejm grodzieński w 1688 roku wygnańcy wyrazili ubolewanie, że nie doczekali się dotychczas zwrotu ksiąg, mimo że dyplomaci wyprawieni do Moskwy mieli mieć wzgląd na tę kwestię. Sejm został zerwany, dlatego do monarchy

⁵⁸ CPAHUK, fond 28, ks. 143, k. 920v–922.

⁵⁹ Laudum województwa kijowskiego, 4 XII 1700 r., Archiv, cz. 2, t. III: *Постановления провинциальных сеймиков Юго-западной Руси в 1698–1726 г.г.*, Kiew 1910, s. 88–91. W uchwale zapisano też, aby „ekstrakty, pod pieczęcią ziemską kijowską” były wydawane, s. 90.

⁶⁰ CPAHUK, fond 11, ks. 16, k. 1–3.

⁶¹ Pisał o tym, omawiając dokładnie rokowania Z. Wójcik, *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968, s. 74–75, 100–101, 191, 298, a potem *Rzeczpospolita wobec Turcji i Rosji 1674–1679*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 162.

⁶² CPAHUK, fond 28, ks. 132, k. 1135–1136v.

⁶³ Ibidem, Respons JKMci panom posłom województwa kijowskiego dany 22 VII 1687 r., k. 1284v–1286.

zostali wyprawieni posłowie. Jeden z postulatów instrukcji dotyczył omawianego problemu, wraz z propozycją konkretnego rozwiązania:

Nie wątpi województwo, że grodu quondam, tak też ziemstwa kijowskiego księgi barzo województwu potrzebne (o które toties województwo suplikowało) są w pamięci JKMci. Upraszać tedy będą pokornie JKMć ichm. panowie posłowie o wiadomość co jest za deklaracyja od carów ichm. moskiewskich w tej materyjej. Jako i to niemniej suplikować będą, aby JKM pnm komisarzów z województwa naszego do odebrania tych ksiąg naznaczyć raczył, a mianowicie wielm. jm. pana Jana Wojnarowskiego sędziego ziemskiego kijowskiego..., jako i jm. pana Teodora z Czerniechowa Niemirzycza podkomorzycza kijowskiego, tudzież Jana Olizara podsędka, tudzież ur. Remigiana Suryna stolnika żytomirskiego, jako i jm. pana Michała Staweckiego podstarościego grodzkiego owruckiego. Upraszać tedy będą ichm. panowie posłowie o paszport JKMci, aby pomienieni komisarze secure do Kijowa przejechać mogli⁶⁴.

W odpowiedzi król ogólnikowo zadeklarował, że kwestię odzyskania ksiąg miał zawsze w pamięci i zalecał ją posłom podczas różnych legacji do Moskwy, co jednak efektów nie przyniosło. Obiecał również, że dołoży starań, aby pomóc Kijowianom.

Postulat, aby Rzeczpospolita interweniowała u cara w sprawie zwrotu ksiąg kijowskich, znajdujemy też w dokumentach uchwalanych przez Kijowian w latach 90. Instancje te znajdowały się w instrukcjach dla posłów na sejmy w latach 1692 i 1693, ale także po śmierci Jana III, na przykład w instrukcji na sejm pacyfikacyjny z 26 marca 1698 roku⁶⁵. Były one przedstawiane również po powrocie sejmiku do Żytomierza, na przykład w instrukcji z 14 listopada 1701 roku⁶⁶. Argumenty zawarte w uchwałach i instrukcjach są różne, czasem ogólnikowe, czasem zaś bardziej konkretne. Wykazywali, że przetrzymywanie tych ksiąg przez Moskali przynosi im szkody i utrudnia codzienne życie. Nadzieje Kijowian na odzyskanie starych ksiąg okazały się płonne. Postulaty te szlachta ukraińska podnosiła jeszcze w czasach Augusta III⁶⁷.

W drugiej połowie XVII wieku, jak już podkreślano, szlachta kijowska funkcjonowała niemal cały czas na wygnaniu i dokonywała starań o powrót do swych dóbr. Koniecznością były więc reorganizacja sądownictwa województwa i prowadzenie ksiąg. Udało się to jedynie częściowo. Na skutek realizacji postanowień konstytucji z 1683 roku oraz działań nowego wojewody Marcina Kąskiego Kijowianom udało się doprowadzić do przywrócenia sądów grodzkich w Owruczu, gdzie działały sądy: kijowski i owrucki. Następtwem tego było również prowadzenie ksiąg w tych grodach. Nie udało się natomiast doprowadzić do wznowienia sądów i ksiąg w Żytomierzu. Nastąpiło to już w XVIII wieku.

⁶⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Publiczne Potockich, 133, s. 292–299 (cytowany fragment s. 295–296) CPAHUK, fond 28, ks. 133, Respons JKMci na instrukcję województwa kijowskiego, 12 VIII 1688 r., k. 1454–1456v.

⁶⁵ Archiw, cz. 2, t. III, s. 5.

⁶⁶ Archiw, cz. 3, t. II, s. 408–416.

⁶⁷ Na problem domagania się przez sejmiki zwrotu akt przez Rosję w połowie XVIII w. zwrócili uwagę W. Chorąży czewski, K. Syta, *Stosunek szlachty polskiej...*, s. 23.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Archiwum Publiczne Potockich 133

Центральный державний історичний архів України м. Києві [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy w Kijowie (CPAHUK)]

Fond 11 (księgi grodzkie żytomierskie), ks. 13, 15, 16

Fond 15 (księgi grodzkie owruckie), ks. 3

Fond 28 (księgi grodzkie włodzimierskie), ks. 101, 107, 109, 111, 121, 123, 125, 126, 129, 130, 132, 133, 135

Źródła drukowane

Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов, состоящей при Киевском, Подольском и Волыньском генерал-губернаторе, cz. 2, t. I: *Постановления дворянских провинциальных сеймов, в Югозападной России*, Киев 1861; cz. 2, t. II: *Акты для истории провинциальных сеймиков Юго-Западного края во второй половине XVII века*, Киев 1888; cz. 2, t. III: *Постановления провинциальных сеймиков Юго-западной Руси в 1698–1726 г.г.*, Киев 1910; cz. 3, t. II: *Акты о козаках (1679–1716 г.)*, Киев 1868; cz. 3, t. IV: *Акты относящиеся к эпохе Богдана Хмельницкого*, Киев 1914.

Volumina Legum, t. II, IV, V, Warszawa, 1980.

Opracowania

Babkina W.L., *Kolekcja ksiąg wpisów w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 39–48.

Chorażyczewski W., Syta K., *Stosunek szlachty polskiej w XV–XVIII w. do ksiąg sądów partykularnych w świetle ustaw sejmowych i sejmikowych*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 3–26.

Dąbkowski P., *Katalog dawnych aktów sądowych polskich województwa ruskiego i bełzkiego przechowywanych w Archiwum Państwowem we Lwowie*, cz. 1, Lwów 1937.

Dąbkowski P., *Księgi sądowe halickie za czasów polskich*, Lwów 1917.

Dąbkowski P., *Księgi sądowe lwowskie w dawnej Polsce*, Lwów 1937.

Dąbkowski P., *Palestra i księgi sądowe trembowelskie za czasów polskich*, Lwów 1920.

Dąbkowski P., *Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce*, Lwów 1926.

Dąbkowski P., *Zaginione księgi sądowe województwa ruskiego i bełzkiego*, Lwów 1921.

Dąbkowski P., *Z przeszłości ksiąg grodzkich i ziemskich buskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1915, R. XXIX, z. 1, s. 1–16.

Kurtyka J., *Zapomniane pomniki cywilizacji europejskiej. Zespoły ksiąg sądowych „szlacheckich” i miejskich z czasów I Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.) w Kijowie*, „Rocznik Krakowski” 2005, R. 71, s. 93–114.

- Nykiel B., *Kolekcja grodzkich i ziemskich ksiąg sądowych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie w świetle projektu „Zapomniane pomniki Cywilizacji Europejskiej”* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. VI, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 59–82.
- Rachuba A., *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002.
- Stolicki J., *Księgi grodzkie latyczowskie*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2001, t. 7, s. 154–162.
- Stolicki J., *Szlachta województwa kijowskiego wobec problemów sądownictwa w drugiej połowie XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2021, z. 1, s. 17–31.
- Stolicki J., Sytniewski J., *Powrót szlachty polskiej na Ukrainę po ugodzie zborowskiej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2021, t. XVIII, s. 139–159.
- Straszko W., *Inwentaryzacja ksiąg wpisów w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1999, t. 10, s. 49–54.
- Wójcik Z., *Między traktatem andruszowskim a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968.
- Wójcik Z., *Rzeczpospolita wobec Turcji i Rosji 1674–1679*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Wójcik Z., *Traktat andruszowski i jego geneza*, Warszawa 1959.